

Sygn. akt I C 127/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Karol Smaga

Protokolant: Alicja Kicka

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. G. kwotę 6.902,16 złotych (sześć tysięcy dziewięćset dwa złote szesnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2013 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. G. kwotę 1.797 (tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 127/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 grudnia 2013 roku powódka A. G. – reprezentowana przez adwokata A. T. (pełnomocnictwo – k. 5) – wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 7.812,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, iż w dniu 5 września 2013 roku doszło do zdarzenia szkodowego w pojeździe należącym do A. G.. Pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony był w zakresie OC u pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego, pozwany ustalił wysokość szkody na kwotę 5.627,80 złotych. Strona powodowa wskazała, iż nie zgadza się z wysokością odszkodowania ustaloną przez pozwanego i wystąpiła na drogę sądową z roszczeniem o dopłatę 7.812,00 złotych (k. 1-3).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. – reprezentowany przez pełnomocnika radcę prawnego J. Ł. (pełnomocnictwo w aktach, k. 22), wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych a także opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana podniosła, iż kwota dochodzona przez powoda nie znajduje uzasadnienia na gruncie niniejszej sprawy. Powód bowiem nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających rozmiar szkody powstałej w jego pojeździe, która przewyższałaby odszkodowanie wypłacone przez (...) S.A w

wysokości 5.627,80 złotych. W ocenie pozwanego wypłacone odszkodowanie ustalone zostało z uwzględnieniem aktualnych stawek części zamiennych potrzebnych do przywrócenia pierwotnego stanu pojazdu oraz kosztów naprawy, czego dowodem jest złożony w aktach szkody kosztorys. (odpowiedź na pozew – k. 30).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pojazd marki F. (...) X o numerze rejestracyjnym (...) stanowił własność A. G. (bezsporne, potwierdzone kopią dowodu rejestracyjnego – k. 12 akt szkody).

Dnia 5 września 2013 roku samochód O. (...) kierowany przez A. O. najechał na stojący na światłach w/w samochód A. G.. Sprawcą kolizji był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W. (bezsporne, potwierdzone oświadczeniem – k. 12 akt szkody).

W wyniku powyższego zdarzenia w samochodzie F. (...) X o numerze rejestracyjnym (...) zostały uszkodzone: zderzak tylny, lampa tylna lewa, światła odblaskowe lewe i prawe, wzmocnienie słupka tylnego lewego, pas tylny i jego wzmocnienie, pokrywa tylna, błotnik tylny prawy i lewy, podłoga tylna, dozer (bezsporne, potwierdzone kosztorysem sporządzonym przez pozwanego – k. 26-27 akt szkody).

A. G. zgłosiła szkodę (...) Spółce Akcyjnej w W. w dniu 11 września 2013 roku (bezsporne, potwierdzone zgłoszeniem szkody – k. 10-11 akt szkody).

Zakład ubezpieczeń dokonał wypłaty na rzecz poszkodowanej kwoty 5.627,80 złotych tytułem odszkodowania (bezsporne, potwierdzone pismem z dnia 24 września 2013 roku - k. 7).

Koszt naprawy samochodu F. (...) X o numerze rejestracyjnym (...) przy użyciu części zamiennych producenta pojazdu i średnich cen robocizny dla warsztatów na rynku lokalnym wyniósł 12.529,96 złotych z VAT (opinia biegłego W. T. k. 42-53, 107-111).

Powyższy stan faktyczny w sprawie został ustalony na podstawie załączonych do akt sprawy i szkody, a wskazanych wyżej dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie nasuwała żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, wyceny wartości maszyn i urządzeń technicznych zasługuje na uwzględnienie. Została bowiem sporządzona rzetelnie i dokładnie. Udziela wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania, jest logiczna, spójna i pozbawiona nieścisłości, przy czym została poprzedzona opisem przeprowadzonych badań. Nie zachodzą przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy bezstronności sporządzającego ją biegłego. Co prawda była ona kwestionowana przez stronę pozwaną, jednakże biegły ją sporządzający, wezwany na rozprawę w sposób logiczny i spójny, poparty racjonalnymi i naukowo - praktycznie uzasadnionymi i zgodnymi z doświadczeniem życiowym argumentami odniósł się do zarzutów podniesionych przez pozwanego, wskazując na ich bezzasadność.

Sąd odmówił zadania części pytań o nr. 4, 5, 7, 8 skierowanych do biegłego przez stronę pozwaną zawartych w piśmie procesowym pozwanego z dnia 5 maja 2014 roku zważając na fakt, iż nie miały one wpływu na rozstrzygnięcie sprawy z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

W niniejszej sprawie bezsporna pozostawała podstawa odpowiedzialności pozwanego.

Zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Poza powyższym unormowaniem problematyka umów odpowiedzialności cywilnej uregulowana jest w przepisach szczególnych. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W myśl art. 19 ust. 1 cytowanej ustawy uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Wszystkie powyższe uwagi prowadzą do stwierdzenia, że rozpatrywane w niniejszej sprawie żądania A. G. skierowane przeciwko pozwanemu (...) S.A. należy uznać za słuszne co do zasady.

W okolicznościach niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż bezspornym między stronami było, że na skutek kolizji drogowej z dnia 5 września 2013 roku, uszkodzeniu uległ samochód marki F. (...) X o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność A. G.. Sporna natomiast była wysokość należnego powódce odszkodowania.

W obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a zakład ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawcy posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.). Poszkodowany będzie zatem mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (zakładu ubezpieczeń) odszkodowania obejmującego poniesione koszty prac naprawczych, w wyniku których uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem oraz kosztu części zamiennych niezbędnych do dokonania naprawy.

Zgodnie z zasadami ogólnymi (art. 363 k.c.) szkoda powinna zostać naprawiona, według wyboru poszkodowanego, przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W wypadku zakładu ubezpieczeń, ponoszącego odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę szkody, odpowiedzialność ograniczona jest w zasadzie do zapłaty świadczenia pieniężnego. Zakład ubezpieczeń ma obowiązek zwrócić wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki przywracające stan poprzedni.

Uszkodzenie samochodu należącego do powódki zostało oszacowane przez biegłego sądowego na kwotę 12.529,96 złotych. Pozwany zakwestionował wysokość kosztów naprawy przedmiotowego samochodu w zakresie zakupu części oryginalnych a także kosztów lakierniczych, argumentując swoje stanowisko w sprawie poprzez wskazanie możliwości zakupu części oryginalnych i lakierów po niższych cenach rynkowych niż wskazanych w kosztorysie przez biegłego. Pozwany kwestionował ponadto brak wskazanej przez powódkę dokumentacji potwierdzającej dokonanie naprawy pojazdu, w związku z czym w jego mniemaniu naprawa pojazdu odbyła się z użyciem części zamiennych bądź alternatywnych. W ocenie pozwanego, koszty naprawy ustalone przez pozwanego (...) S.A. na kwotę 5.627,80 zł są zasadne, a ich zmiana możliwa byłaby jedynie po udokumentowaniu przez powódkę faktycznie poniesionych kosztów naprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie to ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek ten istnieje od momentu wyrządzenia szkody do chwili wypłacenia

przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Skoro więc, wysokość ustalonego odszkodowania powinna być ustalona według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy, to miernikiem szkody ustalonej według kosztów naprawy jest cena naprawy pojazdu, obejmująca cenę części zamiennych i usług (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, niepubl., wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 roku, I ACa 1179/2006, LEX nr 298601).

Nie ulega wątpliwości, iż w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomiczne uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Odmienny pogląd prowadzi bowiem do niemożliwego do przyjęcia wniosku, że w sytuacji gdy uszkodzona została rzecz już częściowo używana, to ciężar jej przywrócenia do stanu poprzedniego spoczywa częściowo na poszkodowanym. Do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów i materiałów, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973/6/111).

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i doktryny prawa cywilnego, wynika, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Przy czym kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, iż ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku (uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51).

Sąd orzekający w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale składu 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku (III CZP 80/12), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, iż ciężar wykazania wzrostu wartości pojazdu w porównaniu ze stanem sprzed szkody obciąża wyłącznie zakład ubezpieczeń. Tym samym potrącenia amortyzacyjne są dopuszczalne w wyjątkowych sytuacjach i pod licznymi ciężarami dowodowymi. Ponadto zwrócił uwagę, że zakład ubezpieczeń, który odpowiada w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ponosi odpowiedzialność w takim zakresie jak osoba odpowiedzialna za szkodę.

Z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Nawet więc gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, to świadczenie zakładu ubezpieczeń sprowadzi się do wypłaty sumy pieniężnej. Skoro ma ona jednak pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu.

Zdaniem Sądu poszkodowany ma prawo oczekiwać, iż otrzyma od ubezpieczyciela kwotę, która obejmuje także wartość nowych części oryginalnych, których zamontowanie jest potrzebne, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Obowiązkiem zaś zakładu ubezpieczeń jest ustalenie i wypłacenie odszkodowania w takiej właśnie wysokości.

W świetle powyższego koszt naprawy uszkodzonego samochodu powódki winien być określony według kosztów i stawek obowiązujących w autoryzowanych stacjach obsługi. Również koszt części zamiennych niezbędnych do dokonania naprawy powinien podlegać ocenie na podstawie wymienionych wyżej kryteriów. Odszkodowanie może zostać pomniejszone, tylko i wyłącznie w razie ustalenia, iż na skutek naprawy, wartość samochodu uległa zwiększeniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324).

W przedmiotowej sprawie koszt naprawy pojazdu został ustalony w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz wyceny wartości maszyn i urządzeń technicznych, w której to opinii uwzględniono wszelkie koszty naprawy pojazdu. Pozwany zakwestionował wprawdzie użycie do naprawy pojazdu części które w jego ocenie można nabyć taniej, uwzględniając przy tym ceny rynkowe, jednakże w ocenie Sądu, podniesione zarzuty pozbawione były mocy prawnej. Jak już wyżej wskazano, ubezpieczony który nabywa części samochodowe potrzebne do naprawy nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego je najtaniej. Tezy tej nie umniejsza, iż w dzisiejszych czasach istnieją możliwości zakupienia części regenerowanych, czy też części nowych nie będących częściami oryginalnymi producenta (tzw. podrobionych). Jeśli bowiem niekwestionowaną zasadą jest przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego, to nie można wymagać, aby poszkodowany montował w samochodzie części nie firmowe, które nie posiadają walorów części oryginalnych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, iż zgodnie z powszechnie przyjętą wykładnią, koszty przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego to koszty jego naprawy, tj. koszty części użytych do naprawy i robocizny zakładu dokonującego naprawy, rzecz bowiem jest naprawiona wówczas, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody. Takie zaś rozumienie kosztów naprawy odpowiada pojęciu *damnum emergens*, tj. strat, które poniósł poszkodowany, i o których mowa w art. 361 § 2 k.c.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż niezbędnymi i ekonomicznie uzasadnionymi kosztami naprawy przedmiotowego pojazdu są koszty wynikające z przedłożonego przez biegłego sądowego kosztorysu, opiewające na kwotę 12.529,96 złotych. Pozwany zaś, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji zobowiązany był do naprawienia szkody przez wypłatę kwoty niezbędnej do restytucji samochodu do stanu sprzed kolizji. Skoro wypłacił jedynie część tej sumy, tzn. kwotę 5.627,80 złotych, to w dalszym ciągu pozostawał zobowiązany do refundacji kwoty 6.902,16 zł (12.529,96 złotych – 5.627,80 złotych = 6.902,16 złotych). Powództwo zatem w tej części zasługiwało na uwzględnienie, i dlatego też w pkt. I wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.902,16 złotych.

Nie sposób podzielić stanowiska pozwanego, iż warunkiem wypłaty odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej jest faktyczne wykonanie naprawy przez poszkodowanego. W orzecnictwie dominuje bowiem stanowisko, iż roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06, LEX nr 298601).

Wraz z dochodzonym roszczeniem powódka dochodziła zasądzenia odsetek ustawowych, wskazując, iż początkowym terminem ich naliczania winien być dzień 15 października 2013 roku.

W myśl zasady wyrażonej w art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Dla określenia terminu spełnienia świadczenia w zakresie zwrotu kosztów naprawy samochodu, Sąd odniósł się do przepisu art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), który w ust. 1 stanowi, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia

przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, przewidując przedłużenie go w przypadku prowadzenia postępowania wyjaśniającego do 14 dni od wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia (art. 14 ust. 2 ustawy).

Mając zatem na uwadze, iż złożenie przez powódkę zawiadomienia o zaistniałej szkodzie zostało potwierdzone przez pozwanego w dniu 11 września 2013 roku, natomiast nie było prowadzone dodatkowe postępowanie wyjaśniające, uznać należało, iż roszczenie wypłaty odszkodowania stało się wymagalne po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. w dniu 11 października 2013 roku. Zatem od wskazanej daty pozwany opóźniał się z należywym spełnieniem świadczenia, i od tej daty przysługiwały powódce odsetki za opóźnienie. Wobec powyższego, zgodnie z żądaniem pozwu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 6.902,16 złotych od dnia 15 października 2013 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 kpc. Powódka wygrała proces w 88 %, ponosząc koszty procesu na które zalicza się opłata sądowa od pozwu – 391 złotych, wynagrodzenie radcy prawnego – 1.200 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego – 600 złotych w związku z czym należy jej się zwrot kosztów procesu w kwocie 1.943,04 złotych. Pozwany wygrał proces w 12 %, poniósł koszty procesu: wynagrodzenie radcy prawnego – 1.200 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych. Należy mu się zatem zwrot kwoty 146,07 złotych Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę w wysokości 1.797 złotych, stanowiącą różnicę w/w kwot (punkt III wyroku).